

Sygn. akt IV KK 128/16

POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 maja 2016r.,
sprawy **J. R.**
oskarżonego z art. 177 § 2 kk
z powodu kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego S. M.
na niekorzyść oskarżonego,
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 9 czerwca 2015 r.
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 22 stycznia 2015 r.;

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża oskarżyciela posiłkowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 roku (VIII K .../12/N) Sąd Rejonowy w K. uniewinnił J. R. od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 177 § 2 k.k.

Apelację od tego orzeczenia wnieśli oskarżyciele posiłkowi zarzucając zaskarżonemu wyrokowi obrazę prawa procesowego w postaci art. 193 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych prowadzący do uniewinnienia J. R.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2015 roku (IV Ka .../15) Sąd Okręgowy w K. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych. W kasacji wskazano na:

„rażące naruszenie prawa procesowego w postaci art. 193 k.p.k. mającą wpływ na treść wyroku Sądu I i II instancji poprzez nie powołanie biegłych celem wykonania opinii zespołowej z zakresu rekonstrukcji wypadków oraz z zakresu mechanoskopii celem weryfikacji pokolizyjnego stanu motocykla pokrzywdzonego na okoliczność zamontowania na nim reflektora i jego wyrwania w czasie przedmiotowego zdarzenia drogowego i co za tym idzie możliwości dostrzeżenia pokrzywdzonego przez oskarżonego i ustalenia jego sprawstwa, co w konsekwencji powodowało jego uniewinnieniem”

W konkluzji skarżący wniósł o *uchylenie w całości wyroku Sądu I i II instancji, i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w K. celem ponownego rozpoznania.*

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Uniewinniając oskarżonego J. R. od zarzutu popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. Sąd Rejonowy w K. miał głównie na względzie treść opinii biegłych (P. P., P. C. oraz biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych Instytutu Pojazdów Samochodowych i Silników Spalinowych Politechniki [...]), którzy w sposób jednoznaczny wypowiedzieli się, że przyczyną nieustąpienia pierwszeństwa przez kierowcę Opla Astra i zajechanie drogi motocykliście było znaczne utrudnienie w jego zauważeniu. Tym samym Sąd był uprawniony do przyjęcia, że brak jest podstaw do uznania, iż oskarżony wyczerpał znamiona czynu, o którym mowa w art. 177 § 2 k.k. Do zarzutu nieprzeprowadzenia kolejnej opinii biegłego odniósł się na str. 3-6 uzasadnienia Sąd Okręgowy w K., wskazując, że wątpliwości odnośnie przebiegu inkryminowanego zdarzenia należało, wobec reguł z art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Lektura nadzwyczajnego środka zaskarżenia sporządzonego przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych wskazuje, że autor kasacji nie wykazał żadnych podstaw, które uzasadniałyby uchylenie orzeczeń I i II instancji. Zarzut naruszenia art. 193 k.p.k. oceniony łącznie z argumentacją zawartą w uzasadnieniu

proceedzi do konstatacji, że autor kasacji w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę wyroku Sądu I instancji. Zarzut kasacji ma charakter deklaracji zmierzającej do wykazania pozornej realizacji wymogów określonych w art. 523 k.p.k. i art. 519 k.p.k. Materiał dowodowy, którego ocena przeprowadzona przez Sąd Rejonowy została zaaprobowana przez Sąd odwoławczy, doprowadził Sąd I instancji do wniosku, że wypadek komunikacyjny w którym uczestniczył oskarżony oraz P.M., był efektem nieszczęśliwego wypadku, na który złożyło się szereg czynników przedstawionych w uzasadnieniu Sądu Rejonowego. Niekontrastowy kolor stroju motocyklisty oraz motoru jadącego na tle ciężarówki oraz jego nadmierna prędkość (100 km/h) spotęgowane były brakiem oświetlenia motocykla. Ustalenie Sądu, że motocykl nie był wyposażony w reflektor, pełnomocnik podważał zarówno w apelacji, jak i na obecnym etapie w kasacji. Kwestia oświetlenia motocykla była już przedmiotem kontroli odwoławczej i Sąd zaaprobował procedowania Sądu I instancji w tym zakresie (k. 5 uzasadnienia SO). Wbrew wywodom skarżącego dowiedziono, że motocykl przeszedł liczne przeróbki do jazdy wyczynowej i akrobacji, w efekcie czego był pozbawiony reflektora (brakowało stelaża i owiewki, a z materiału dowodowego wynika, że brak ten nie był efektem oderwania w chwili wypadku, tylko świadomego odkręcenia tych części). Sąd Okręgowy w wyniku kontroli apelacyjnej stwierdził, że prawidłowo ustalono, że motocykl nie posiadał w ogóle reflektora.

Uzasadniając wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych powołał się na archiwalne przepisy o Prawie ruchu drogowego, wywodząc, że dawniej obowiązywała ustawa, według której w okresie od 1 marca do 30 września nie było obowiązku używania świateł zewnętrznych (Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, Dz. U 2005.108.908). Nie można zgodzić się z argumentacją skarżącego, który próbuje wykazać, że oświetlenie pojazdu w letni dzień nie ma znaczenia. Zmiana powołanego w kasacji przepisu wynikała właśnie z tego, że jeżeli dostrzeżenie pojazdu może być utrudnione, tak jak było w omawianej sprawie, przy piętrzących się niesprzyjających okolicznościach, właśnie jego oświetlenie może zapobiec wypadkowi. Dlatego obecnie w polskim prawie obowiązuje przepis art. 51 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku (Dz.U.2012.1137) nakazujący używania świateł

zewnątrznych przez cały rok. W świetle aktualnego stanu prawnego wywody kasacji dotyczące poprzednich uregulowań w Prawie o ruchu drogowym oraz przepisów obowiązujących za granicą nie wnoszą nic do sprawy, a z punktu widzenia etapu postępowania ocenić należy je, jako niekasacyjne.

W dalszej części skargi autor podważa teorię zastosowaną przez Sąd „looked but failed to see”. W dosłownym tłumaczeniu to określenie znaczy że „patrzył, ale nie zauważył”, i jak potwierdzają ekspertyzy biegłych taka sytuacja zaistniała w omawianej sprawie. Sąd Okręgowy odniósł się do adekwatnego zarzutu na stronie 4 uzasadnienia.

Kasacja pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Sformułowany w kasacji zarzut skierowany został przeciwko prawidłowo procedującemu Sądowi I instancji, nie zaś, jak wymaga tego art. 519 k.p.k., przeciwko Sądowi odwoławczemu. Skarżący w kasacji nie wykazał żadnych błędów w procedowaniu Sądu odwoławczego. Zawarty w kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 193 k.p.k. jest powieleniem zarzutu apelacyjnego, do którego wyczerpująco i dokładnie odniósł się Sąd Okręgowy, zgodnie z regułami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.

Z tych powodów orzeczono, jak na wstępie.

eb